

UZASADNIENIE

Przed Sądem Okręgowym w Koninie, pod sygn. II K 15/08, toczyła się sprawa 10 oskarżonych, w tym **A. W. (1), P. M. (1), K. D., A. K. i K. P.**.

Wyżej wymienieni oskarżeni zostali o to, że (numeracja zarzutów, jak w części historycznej wyroku Sądu I instancji):

- **A. W. (1)** :

I. w okresie od czerwca 2001 roku do połowy 2005 roku w Holandii, Republice Federalnej Niemiec oraz na terenie Rzeczypospolitej Polskiej sam oraz z K. N. (1) i M. T. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą w skład której wchodził J. B. (1), M. K. (1), T. S., J. B. (2), L. B., Z. Z., R. K. i inne osoby a mającej na celu popełnianie przestępstw w tym związanych z przemytem do kraju oraz wprowadzeniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, **tj. o czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k.**

II. w okresie od czerwca 2001 roku do połowy 2005 roku w Holandii i innych miejscach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wspólnie i w porozumieniu z I. W. i innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz uczyniwszy sobie z tego stałe źródło dochodu dokonał nabycia a następnie dostawy znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 4.850.000 sztuk tabletek extasy, 1000 pasków LSD i 110 kg marihuany, wiedząc iż wymienione środki odurzające i substancje psychotropowe zostaną przewieziane następnie przez terytorium innego państwa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w zamiarze wprowadzenia ich do obrotu w ten sposób, że:

- w okresie od czerwca 2001 roku do października 2003 roku w Holandii przekazał L. B. nie mniej niż 2.340.000 sztuk tabletek ekstazy , 1000 pasków LSD i 55 kilogramów marihuany,

- w okresie od połowy 2002 roku do grudnia 2003 roku w Holandii przekazał J. B. (2) nie mniej niż 900.000 sztuk tabletek ekstazy,

- w okresie od połowy 2002 roku do grudnia 2003 roku w Holandii przekazał R. K. nie mniej niż 1.200.000 sztuk tabletek ekstazy i 40 kilogramów marihuany,

- w okresie od połowy 2002 roku do wiosny 2004 roku w K. przekazał K. D. o pseudonimie (...) nie mniej niż 120.000 sztuk tabletek ekstazy,

- na początku roku 2004 w Holandii przekazał Z. Z. nie mniej niż 30.000 sztuk tabletek extasy,

- w okresie od połowy 2004 roku do kwietnia 2005 roku w Holandii przekazał A. W. (2) nie mniej niż 20 kilogramów marihuany i 200.000 sztuk tabletek ekstazy,

- na przełomie 2005/2006 roku w Holandii przekazał D. S. za pośrednictwem mężczyzny o imieniu A. nie mniej niż 60.000 sztuk tabletek extasy, **tj. o przestępstwo z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 cyt. Ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,**

III. w dniu 1 października 2002 roku w K., wbrew przepisom ustawy posiadał przy sobie substancję psychotropową w postaci 5 sztuk tabletek extasy o łącznej wadze 1,152 grama, **tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;**

- **P. M. (1)** :

IX. w okresie od połowy 2002 roku do kwietnia 2005 roku, wspólnie i w porozumieniu z K. N. (1), A. W. (1) oraz M. T. (1) założył, kierował i brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej określanej jako (...) działającą w K.

i innych miejscowościach na terenie województwa (...) i kraju a mającą na celu popełnianie przestępstw w tym związanych z przywozem do kraju oraz wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz uczestniczeniem w takim obrocie i udzielaniem innym osobom takich środków i substancji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, **tj. o czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k.;**

- K. D. :

XXI. w okresie od połowy 2002 roku do 3 grudnia 2002 roku oraz od 22 maja 2003 roku wiosny 2004 roku brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o nazwie (...) działającej w K. i innych miejscowościach na terenie województwa (...) i kraju kierowanej przez K. N. (1), M. T. (1) i innych a mającej na celu popełnianie przestępstw w tym związanych z wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz uczestniczeniem w takim obrocie i udzielaniem innym osobom takich środków i substancji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, **tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;**

XXII. w okresie od połowy 2002 roku do 3 grudnia 2002 roku oraz od 22 maja 2003 roku wiosny 2004 roku w Holandii oraz w S., Ś. i innych miejscach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu przyjął od A. W. (1) nie mniej niż 120.000 sztuk tabletek extasy, które to następnie ilości wwiózł na teren Rzeczypospolitej Polskiej a następnie przekazał Z. Z., T. S. i innym osobom celem dalszego wprowadzenia do obrotu; **tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 1 i 3 cyt. Ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;**

XXIII. w dniu 31 maja 2007 roku w K. w mieszkaniu przy ul. (...) wbrew przepisom ustawy posiadał znaczną ilość środka odurzającego w postaci marihuany w ilości 89, 1 grama brutto, **tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;**

- A. K. :

XXIV. w okresie od września 2006 roku do 11 października 2006 roku w K. i innych miejscowościach na terenie woj. (...), działając w warunkach powrotu do przestępstwa, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości 1,5 kg w ten sposób, że za pośrednictwem Z. W. nabył te ilości od A. K. ps. (...) celem dalszego wprowadzenia do obrotu, **tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;**

- K. P. e k :

XXVI. w okresie od początku 2002 roku do września 2004 roku brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. T. (1), A. W. (1) i P. M. (1), działającą w K. i innych miejscowościach na terenie województwa (...) mającej na celu popełnianie przestępstw w tym związanych z wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz uczestniczeniem w takim obrocie i udzielaniem innym osobom takich środków i substancji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, **tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.;**

XXVII. w okresie od czerwca 2001 roku do końca 2002 roku w Holandii, Republice Federalnej Niemiec i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając czynem ciągłym w ramach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw związanych z przywozem do Polski oraz wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych wspólnie i w porozumieniu z L. B. i A. W. (1), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz uczyniwszy sobie z tego stałe źródło dochodu przewiózł do kraju nie mniej niż kilkanaście razy tranzytem z Holandii do Polski przez Republikę Federalną Niemiec znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 20 kilogramów oraz pomagał innym osobom

w ich przewiezieniu do Polski, **tj. o przestępstwo z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;**

XXVIII. w okresie od połowy 2002 roku do września 2004 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz uczyniwszy sobie z tego stałe źródło dochodu, czynem ciągłym uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków psychotropowych, celem ich późniejszego wprowadzenia do obrotu a, w tym:

- w okresie od połowy 2002 roku do grudnia 2003 roku przyjął środki odurzające w ilości nie mniejszej niż 330.000 sztuk tabletek ekstazy, 5 kilogramów marihuany, 1,6 kilograma amfetaminy oraz 50 gramów kokainy od J. B. (1) i M. K. (1), celem dalszego wprowadzenia do obrotu,

- w 2002 roku przekazał J. B. (1) nie mniej niż 50 gramów kokainy celem dalszego wprowadzenia do obrotu,

- w 2003 roku sam oraz wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1) przekazał M. K. (2) nie mniej niż 10 kilogramów amfetaminy celem dalszego wprowadzenia do obrotu,

- w okresie od 2003 roku do września 2004r. sam oraz wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1) sprzedał P. M. (2) nie mniej niż 400 gramów kokainy celem dalszego wprowadzenia do obrotu, **tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

Sąd Okręgowy w Koninie, po rozpoznaniu sprawy obejmującej przytoczone zarzuty, rozstrzygając kwestię odpowiedzialności karne wszystkich oskarżonych w sprawie, w odniesieniu do wymienionych wyżej, **wyrokiem z dnia 26 lipca 2016 r.** w sprawie o **sygn. akt II K 15/08**, orzekł w ten sposób, że (numeracja punktów, jak w części rozstrzygającej opisywanego wyroku):

1. Oskarżonego **A. W. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od czerwca 2001r. do połowy 2005r. w Holandii, Republice Federalnej Niemiec oraz w K. i innych miejscowościach woj. (...) wspólnie z M. T. (1), P. M. (1) oraz inną ustaloną osobą kierował zorganizowaną grupą przestępczą mającą na celu dokonywanie wewnątrzspółnotowego nabycia i wprowadzenie do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 i 3 kk i za to na podstawie art. 258 § 3 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwa) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Oskarżonego **A. W. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od czerwca 2001r. do połowy 2005r. działając czynem ciągłym, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w zorganizowanej grupie przestępczej z L. B., K. D., Z. Z., A. W. (2), D. S. oraz inną ustaloną osobą i innymi osobami, uczyniwszy sobie z tego stałe źródło dochodu dokonywał w Holandii wewnątrzspółnotowego nabycia, a następnie dostawy na terytorium RP znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w ilości co najmniej 3.010.000 sztuk tabletek ekstazy, 1000 pasków LSD i 90 kg marihuany, tj. popełnienia przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2007r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 55 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wymierza mu karę grzywny w liczbie 350 (trzysta pięćdziesiąt) stawek dziennych po 200 (dwieście) złotych każda oraz karę 6 (sześć) lat pozbawienia wolności.

3. Na podstawie art. 45 § 1 kk orzeka od oskarżonego A. W. (1) przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przestępstwa przypisanego w pkt 2 wyroku w kwocie 3.612.000zł (trzy miliony sześćset dwanaście tysięcy).

4. Na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk umarza postępowanie karne wobec oskarżonego A. W. (1) o czyn opisany w pkt III a/o, tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

5. Na podstawie art. 45 a kk orzeka wobec oskarżonego A. W. (1) przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci białej kartki z zawartością 5 (pięciu) białych tabletek z wizerunkiem ptaka, ujawnionego w wykazie dowodów rzeczowych na nr (...) poz.1 na k. 26 akt.

6. Na podstawie art.85 § 1 i 2 kk, 85a kk oraz art. 86 § 1 kk łączy w/w w punktach 1 i 2 kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu A. W. (1) karę łączną 7 (siedem) lat pozbawienia wolności.

7. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu A. W. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 01.10.2002r. do dnia 02.10.2002r.

(...)

18. Oskarżonego **P. M. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od połowy 2002r. do kwietnia 2005r. w K. i innych miejscowościach woj. (...) wspólnie i w porozumieniu z A. W. (1), M. T. (1) oraz inną ustaloną osobą kierował zorganizowaną grupą przestępczą mającą na celu dokonywanie wewnątrzspółnotowego nabycia i wprowadzenia do obiegu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 i 3 kk i za to na podstawie art. 258 § 3 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwa) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

(...)

39. Oskarżonego **K. D.** uznaje za winnego tego, że w okresie od połowy 2002r. do 3 grudnia 2002r. oraz od 22 maja 2003r. do wiosny 2004r. w K. i innych miejscowościach woj. (...) działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie wewnątrzspółnotowego nabycia i wprowadzanie do obrotu znacznych ilości środków odurzających oraz substancji psychotropowych oraz uczestniczenie w takim obrocie i udzielanie innym osobom takich substancji, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 kk i za to na podstawie art. 258 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności.

40. Oskarżonego **K. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt XXII a/o, tj. przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art.55 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 65 § 1 kk i art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 150 (sto pięćdziesiąt) stawek grzywny po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda oraz karę 3 (trzy) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

41. Oskarżonego **K. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt XXIII a/o, tj. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29.07 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62 ust. 2 w/w ustawy wymierza mu karę 1 (jeden) roku i 3 (trzy) miesięcy pozbawienia wolności.

42. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk oraz art. 86 § 1 kk łączy w/w w pkt 39,40 i 41 kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu K. D. karę łączną 3 (trzy) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

43. Na podstawie art. 45 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego K. D. przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstwa przypisanego w pkt 40 wyroku w kwocie 144.000zł (sto czterdzieści cztery tysiące złotych).

44. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu K. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 20.11.2007r. do dnia 10.11.2009r.

45. Na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka wobec oskarżonego K. D. przepadek dowodów rzeczowych ujawnionych w wykazie dowodów rzeczowych nr V/1/08 poz.20-24 k. 681-682 akt.

46. Oskarżonego **A. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt XXIV a/o, z tą zmianą, iż ustala, że substancję psychotropową w postaci amfetaminy nabył za pośrednictwem innej ustalonej osoby, nadto działał czynem ciągłym, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne ,tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w/w ustawy wymierza mu karę grzywny w liczbie 100 (sto) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda oraz karę 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

47. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu A. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 30.10.2007r. do dnia 18.09.2008r.

48. Na podstawie art. 45 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego A. K. przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przypisanego w pkt 46 przestępstwa w kwocie 9.000 (dziewięć tysięcy) złotych.

(...)

51. Oskarżonego **K. P.** uznaje za winnego tego, że w okresie od początku 2002r. do września 2004r. w K. i innych miejscowościach woj. (...) działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie wewnątrzwspólnotowego nabycia i wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz uczestniczenie w takim obrocie i udzielanie innym osobom takich substancji, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 kk i za to na podstawie art. 258 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

52. Oskarżonego **K. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt XXVII a/o, tj. popełnienia przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07. 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 55 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 65 § 1 kk wymierza mu karę grzywny w liczbie 200 (dwieście) stawek dziennych po 100 (sto) złotych każda oraz 3 (trzy) lat pozbawienia wolności.

53. Oskarżonego **K. P.** uznaje za winnego tego, że w okresie od połowy 2002r. do września 2004r. w K. i innych miejscowościach woj. (...) działając czynem ciągłym w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znaczna ilością środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci co najmniej 330.000 sztuk tabletek extasy, 5 kg marihuany, 1,6 kg amfetaminy, 250 g kokainy uczyniwszy z tego stałe źródło dochodu, tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 65 § 1 kk wymierza mu karę grzywny w liczbie 200 (dwieście) stawek dziennych po 100(sto) złotych każda oraz karę 3 (trzy) lata pozbawienia wolności.

54. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, 85 a kk oraz art. 86 § 1 i 2 kk łączy w/w w pkt 51-53 kary pozbawienia wolności oraz w pkt 52 i 53 kary grzywny i wymierza oskarżonemu K. P. kary łączne 4 (cztery) lat pozbawienia wolności oraz 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych każda.

55. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu K. P. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 11.09.2008r. do dnia 1.12.2009r.

56. Na podstawie art. 45 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego K. P. przepadek równowartości korzyści osiągniętej z popełnionego przestępstwa przypisanego w pkt 52,53 wyroku w kwocie 396.000zł (trzysta dziewięćdziesiąt sześć tysięcy złotych).

Nadto, opisywanym wyrokiem rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów postępowania, w tym zwolniono oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, za wyjątkiem opłat.

Apelacje od przytoczonego wyroku wywiedli obrońcy pięciu wymienionych oskarżonych.

Obrońca oskarżonego A. W. (1), wyznaczony mu z urzędu adwokat M. K. (3), wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości, zarzucając:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., naruszenie przepisów postępowania tj.:

1) art. 7 k.p.k, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, co skutkowało nieuwzględnieniem wyjaśnień oskarżonego m.in. co do jego roli w grupie przestępczej, a w szczególności, nie uwzględnienie i nie wyjaśnienie okoliczności, iż współoskarżeni pomawiający A. W. (1) tj. M. T. (1), J. B. (1), T. S., i inni początkowo przedstawiali zupełnie odmienną wersję wydarzeń, a ich zeznania wielokrotnie były sprzeczne i wzajemnie wykluczające się, tym bardziej, że ww., byli zainteresowani przypisaniem winy A. W. (1) gdyż sami korzystali z dobrodziejstwa przewidzianego w art. 60 k.k., co ostatecznie skutkowało uznaniem oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów;

2) art 7 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie swobodnej oceny dowodów tj.: przeprowadzenie dowodu z protokołów rozprawy z dnia 4 grudnia 2007 r. oraz 5 grudnia 2007 r., ze sprawy o sygn. akt II K 17/07 (k. 3131 - 3143) i uznanie ich za wiarygodne i pomocne przy ustaleniu winy oskarżonego, gdy tymczasem dowody te są wadliwe i niepełne (z kserowano co drugą stronę protokołów bez rewersu) co powoduje że nie można jednoznacznie ocenić jaka jest prawidłowa treść zawartych tam zeznań oraz czyje są to zeznania/ tymczasem przedmiotowy dowód został przez Sąd uwzględniony przy ocenie zachowania oskarżonego oraz uznania go winnym zarzucanych mu czynów;

2. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. – że wyrok został wydany w oparciu o błędne ustalenia faktyczne w tej części w której Sąd przypisał oskarżonemu dystrybucję określonej ilości narkotyków w szczególności że ilości te zostały ustalone w sposób orientacyjny w żaden sposób nie były udokumentowane i w gruncie rzeczy były ustalone przez oskarżonych i świadków szacunkowo co miało istotny wpływ, chociażby dla ustalenia wymiaru kary;

3. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k., rażąco niewspółmierność kary gdyż nie ma jednoznacznej pewności co do roli jaką pełnił oskarżony w przedmiotowej grupie oraz co do ilości narkotyków wprowadzonych na rynek, a nadto Sąd w niedostateczny sposób uwzględnił sytuację zdrowotną i osobistą oskarżonego.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej A. W. (1) i uniewinnienie go od zarzucanych mu czynów; jak również o zasądzenie zwrotu kosztów udzielonej pomocy prawnej z urzędu za II instancję, które nawet w części nie zostały opłacone.

Pierwszy z **obrońców oskarżonego P. M. (1)**, działający na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa adwokat M. K. (4), wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości, zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 65 § 1 k.k., poprzez jego zastosowanie w związku z czynem przypisanym P. M. (1) z art. 258 § 1 i 3 k.k., co stanowi wadliwą i niedopuszczalną konstrukcję kwalifikacji prawnej czynu, jako że dla bytu skazania oskarżonego na podstawie art. 65 § 1 k.k. konieczne jest skazanie za choćby jedno przestępstwo w ramach działania tej grupy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca,

II. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 399 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., polegającą na brak uprzedzenia oskarżonego o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt XI a/o w kierunku zaostrenia odpowiedzialności karnej na podstawie art. 65 § 1 k.k.. co w konsekwencji uniemożliwiło oskarżonemu skorzystanie z gwarancji do skutecznej obrony przed nowymi okolicznościami, które w znaczący sposób pogarszały jego sytuację prawną.

2. art. 413 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k., poprzez wybiórcze, a nie całościowe wskazanie w komparycji zaskarżanego wyroku konkretnych dat terminów rozpraw, na których sprawa podlegała rozpoznaniu, co uzasadnia przypuszczenie, iż Sąd nie uwzględnił dowodów oraz czynności procesowych wówczas przeprowadzonych, a stanowiących podstawę wyrokowania, co ma wpływ na treść orzeczenia, a także sugeruje mylnie, iż okres odroczenia

między poszczególnymi terminami rozpraw wynosił ponad rok czasu, stanowiąc o uchybieniu zasadom koncentracji materiału dowodowego, szybkości, ciągłości i bezpośredniości postępowania,

3. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez poczynienie ustaleń obejmujących:

a. przyjęcie przez P. M. (1) od T. S. łącznie nie mniej niż 300.000 sztuk tabletek extasy, pomimo braku oskarżenia, a w konsekwencji skazania T. S. za ten czyn, co stanowi niedopuszczalne wyjście poza granice oskarżenia, wykluczające przyjęcie odpowiedzialności P. M. (1) w tym zakresie,

b. dokonanie przez R. S. na przełomie 2006 i 2007 roku zakupu od P. M. (1), za pośrednictwem S. Ł. 0,5 kg kokainy, pomimo że czasookres czynu zarzucanego oskarżonemu obejmuje lata 2002-2005,

c. przekazanie S. Ł. przez P. M. (1) nie mniej niż 2 kg amfetaminy oraz co najmniej 1 kg marihuany w tzw. komis,

d. przekazywanie w okresie od 2005 r. do maja 2007 roku R. S. przez P. M. (1) kokainy za pośrednictwem S. Ł.,

e. przechowywanie przez A. M. (1) w swoim mieszkaniu pod koniec 2002 r. oraz w roku 2003 nie mniej niż 10 kg amfetaminy, która wcześniej została mu przekazana przez P. M. (1) oraz K. P.,

co pozostaje irrelevantne w kontekście rzekomego kierowania przez P. M. (1) zorganizowaną grupą przestępczą i stanowi niedopuszczany prejudykat odnoszący się do czynów, które nie stanowiły podstawy skazania ani zarzutów postawionych P. M. (1), a uznanie przez Sąd meriti, iż P. M. (1) dopuścił się popełnienia ww. czynów stanowi przejaw wyjścia przez Sąd poza ramy aktu oskarżenia,

1. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 392 § 1 k.p.k., polegającą na globalnym ujawnieniu dowodów bez odczytywania akt spraw odrębnych postępowań i wyszczególnienia dokumentów bądź protokołów in concreto, w szczególności o sygn. akt II K 59/09, które zawierają dowody świadczące o niewinności P. M. (1) za czyny skorelowane z zarzutami postawionymi M. K. (2), co rodziło konieczność odczytania protokołów rozpraw i pozostałych dokumentów, stanowiących dowody przeciwstawne do ujawnionych w postępowaniu niniejszym,

2. art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającą na:

a. **zaniechaniu wyjaśnienia powodów zmiany opisu czynu inkryminowanego P. M. (1) w akcie oskarżenia, z którego usunięto znamię zakładania grupy przestępczej, a także nazwę grupy, którą kierować miał mój Mocodawca, co było o tyle niezbędne, iż korekty opisu czynu dokonane przez Sąd Z instancji, poddają pod wątpliwość depozycję J. B. (1), który pomawiał P. M. (1) o utworzenie tzw. grupy (...),**

b. zaniechaniu wyjaśnienia istotnych okoliczności kierowania zorganizowaną grupą przestępczą przez P. M. (1), wynikających z wyjaśnień J. B. (1), pomimo że całkowicie przeczą wyjaśnieniom M. T. (2) który nie wskazuje P. M. (1) jako członka grupy, w sytuacji gdy zarówno J. B. (1) jak i M. T. (2) zobligowani byli do prawdziwego przedstawiania faktów, korzystając z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 k.k.

c. brak wskazania konkretnych zachowań oskarżonego, korespondujących z opisem przypisanego mu czynu, a mianowicie kierowania zorganizowaną przestępczą, poprzez które P. M. (1) wypełnił ustawowe znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 258 § 1 i 3 k.k.,

d. nie podjęciu argumentacji w przedmiocie problematyki odstąpienia od oskarżenia P. M. (1) za czyny określone w Ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, będących logiczną konsekwencją zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, w szczególności że Sąd dokonuje rozbudowanej analizy obrotu substancjami odurzającymi i środkami psychotropowymi, w którym miał uczestniczyć P. M. (1), pozostawiając jako kanwę skazania jedynie zarzut kierowania grupą przestępczą, czemu Sąd pozostawił marginalną część uzasadnienia,

e. uznaniu za wiarygodne zeznania A. M. (1), obciążające zarówno P. M. (1) jak i M. K. (2), pomimo że w postępowaniu toczącym się pod sygn. akt II K 59/09, przed Sądem Rejonowym w Koninie, którego akta zostały całościowo zaliczone w poczet materiału dowodowego w sprawie niniejszej, M. K. (2) został uniewinniony od czynów, o których A. M. (1) zeznawał w postępowaniu niniejszym, przy czym Sąd pozostał indyferentny w stosunku do okoliczności skonfliktowania M. K. (2) oraz A. M. (1), poniekąd należytą oceny dowodowej, dając tym wyraz wątpliwej wagi dowodowej zeznań obciążających P. M. (1),

f. oddaniu w uzasadnieniu orzeczenia zawartości kryminalnej przestępstwa kwalifikowanego w art. 56 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającym na wydawaniu kategoriycznych osądów w przedmiocie winy, bezprawności i społecznego zawinienia zachowania P. M. (1), niepoprzedzonych skargą uprawnionego oskarżyciela, postępowaniem dowodowym, a przede wszystkim skazaniem P. M. (1), przy pasywności na przestrzeni ponad 8 lat zarówno oskarżyciela publicznego jak i Sądu prowadzącego postępowanie,

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 45 Konstytucji RP, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, przeprowadzoną bez należytego krytycyzmu, jednostronną i wybiórczą ocenę przeprowadzonych dowodów skutkującą:

a. nadaniem J. B. (1) oraz M. T. (1) statusu tzw. małego świadka koronnego, podczas gdy depozycje tych osób stoją w stosunku do siebie w jawnej opozycji w zakresie sprawowania przez P. M. (1) kierowniczej roli w zorganizowanej grupie przestępczej, z uwagi na to że J. B. (1) wskazuje P. M. (1) jako założyciela i przywódcę grupy, a P. T., ustalony jako jeden z jej przywódców, w najmniejszym stopniu nie wiąże P. M. (1) z działalnością grupy, co stanowi najistotniejszą rozbieżność w dowodach obciążających oskarżonego, której wyjaśnienia nie podjął się Sąd.

b. przydaniem pełnego waloru wiarygodności wyjaśnieniom J. B. (1), wskazującego P. M. (1) jako jednego z przywódców grupy przestępczej, które stoją w jaskrawej opozycji do zebranego materiału dowodowego, w szczególności źródeł osobowych, które przedstawiają zgoła odmienną hierarchię i podział ról w grupie, co znajduje odzwierciedlenie dowodowe w zeznaniach/wyjaśnieniach Z. Z., L. B., T. S., M. K. (1), A., K. i P. P. (1).

c. niepodjęciem jakichkolwiek działań i inicjatywy dowodowej, której celem byłoby usunięcie stwierdzonych przez Sąd rozbieżności i sprzeczności w ujawnionym materiale dowodowym w wyjaśnieniach J. B. (1), zwłaszcza w obliczu wniosku dowodowego skierowanego przez P. M. (1) w celu ustalenia, czy J. B. (1) był nakłaniany do złożenia wyjaśnień obciążających oskarżonego,

d. bezzasadnym nieuwzględnieniu dowodów zawartych w sprawie zakończonej skazaniem P. M. (1) wyrokiem z dnia 8 stycznia 2008 r. Sądu Rejonowego w Koninie (sygn. akt II K 479/07), z których wynika iż kierowniczą rolę sprawowali wyłącznie K. N. (1) i M. T. (1).

e. przyjęciu, na podstawie zeznań M. B., że R. S. był kurierem P. M. (1), pomimo że R. S. zeznawał odmiennie, co nie znalazło ujścia w ocenie przez Sąd meriti obu źródeł dowodowych, a ponadto twierdzenia te nie znajdują jakiegokolwiek potwierdzenia w treści zarzutów stawianych P. M. (1),

f. uznaniu za wiarygodny wolumen kokainy przekazywaną S. Ł. przez P. M. (1) w ilości 15 kg, na podstawie zeznań R. S., pomimo że S. Ł. wskazał kwotę ok. 5 kg kokainy, a domiar tego P. M. (1) został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 3 lutego 2014 r. (sygn. akt XVI K 22/10) za obrót kokainą w komentowanym czasokresie w ilości 1,7 kg,

1. art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez: niezasadne oddalenie wniosku dowodowego złożonego przez P. M. (1) pismem z 25 października 2010 roku w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków K. N. (2), A. E. (1), K. K. oraz K. S. (1) na okoliczności dotyczące wpływania na wyjaśnienia składane przez J. B. (1), złożone na rozprawie 03 grudnia 2008 roku, podczas gdy przeprowadzenie wskazanego wyżej dowodu miało istotne znaczenie dla zweryfikowania wiarygodności osoby J. B. (1), z uwagi na fakt wewnętrznej sprzeczności złożonych przez niego wyjaśnień obciążających P. M. (1) oraz przyznania niesamodzielnego składania wyjaśnień, zeznania świadka S. L. i

oskarżonego A. W. (1) dobitnie wskazują na fakt wpływania bądź wywierania presji przez funkcjonariuszy Policji na opisywane przez nich okoliczności,

I. Na zasadzie art. 438 pkt 3 k.p.k. – błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść wyroku, polegające na przyjęciu, że:

1. T. S. zostawiał tabletki extasy dla P. M. (1), pomimo że nigdy nie był świadkiem odebrania ich przez mojego Mandanta ani przekazania mu ich, a co więcej P. M. (1) nigdy nie został podejrzany o popełnienie opisywanego czynu zabronionego,

2. w 2003 roku sam oraz wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1) przekazał M. K. (2) nie mniej niż 10 kilogramów amfetaminy celem dalszego wprowadzenia do obrotu, pomimo tego, że P. M. (1) nigdy nie został podejrzany o popełnienie opisywanego czynu zabronionego,

3. w okresie od 2003 roku do września 2004r. sam oraz wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1) sprzedał P. M. (2) nie mniej niż 400 gramów kokainy celem dalszego wprowadzenia do obrotu, pomimo tego, że P. M. (1) nigdy nie został podejrzany o popełnienie opisywanego czynu zabronionego,

4. grupą wspólnie kierowali oskarżeni A. W. (1) (ps. (...)) - w okresie od czerwca 2001 r. do połowy 2005 r., M. T. (1) (ps. (...)) - w okresie od połowy 2002 r. do kwietnia 2006 r., P. M. (1) - w okresie od połowy 2002 r. do kwietnia 2005 r. oraz K. N. (1) (ps. (...)) - w okresie od 2002 r. do połowy 2005 r., w sytuacji gdy oskarżonych nie łączyły wzajemne interesy, a nawet pozostawali w stosunku do siebie we wrogich stosunkach,

5. L. B. na polecenie P. M. (1) przemycał z Holandii tabletki ekstazy, podczas gdy to A. W. (1), K. N. (1) i M. T. (1) wydawali mu polecenia, pomimo tego, że P. M. (1) nigdy nie został podejrzany o popełnienie opisywanego czynu zabronionego,

6. K. P. przekazywał w latach P. M. (2) kokainę od września 2004 roku do połowy 2006 roku, która miała pochodzić od P. M. (1) odbywającego karę pozbawienia wolności, w sytuacji gdy K. P. był wówczas osadzony, a P. M. (1) pozostawał na wolności, pomimo tego, że P. M. (1) nigdy nie został podejrzany o popełnienie opisywanego czynu zabronionego,

7. stwierdzeniu, że prawo do dysponowania nimi [narkotykami - przyp. aut. apelacji] mieli zaś wyłącznie A. W. (1), K. N. (1), M. T. (1) oraz P. M. (1), co miałyby wynikać z wyjaśnień L. B. (k. 2118), mimo że L. B. w ogóle nie wskazał P. M. (1) jako członka grupy, pomimo tego, że P. M. (1) nigdy nie został podejrzany o popełnienie opisywanego czynu zabronionego,

8. P. M. (1) sprawował kierowniczą rolę w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie z K. N. (1), mimo że J. B. (1) rozmawiał z oskarżonym dwa razy w życiu, a znali się z siłowni, co przeczy tezie, by mój Mandant był przywódcą grupy przestępczej,

I. Jednocześnie w razie nieuwzględnienia zarzutów wskazanych w pkt I i II przedmiotowej apelacji, w sposób skutkujący uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, bądź też uchYLENIEM zaskarżonego orzeczenia - na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. - zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

rażącą surowość orzeczonej wobec oskarżonego P. M. (1) kary w wymiarze 2 (dwa) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji gdy prawidłowe uwzględnienie przez Sąd wszystkich istotnych okoliczności wynikających z dyrektyw sądowego wymiaru kary opisanych w art. 53 k.k., powinno prowadzić do wniosku, iż kara orzeczona wobec P. M. (1) nie powinna przekroczyć jednego roku pozbawienia wolności.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie P. M. (1) od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o jego uchYLENIE i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koninie.

Drugi z **obrońców oskarżonego P. M. (1)**, działający na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa adwokat M. K. (3), wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości, zarzucając:

1. na podstawie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. podnoszę zarzut obrazy prawa procesowego tj. art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie, że oskarżony P. M. (1) został już skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie, z dnia 8 stycznia 2008 r. w sprawie o sygn. akt II K 479/07, w zakresie uczestniczenia w obrocie znaczących środków odurzających i substancji psychotropowych w okresie od 2003 r. do 2005 r., w której to sprawie były badane okoliczności oraz rola jaką oskarżony pełnił przy przedmiotowych transakcjach - res iudicata;

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucam naruszenie przepisów postępowania tj.:

1) art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd, że w okresie od połowy 2002 r. do kwietnia 2005 r. oskarżony założył i kierował grupą przestępczą, choć zgromadzone w sprawie dowody nie wskazują aby faktycznie tak było, co skutkowało uznaniem oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów;

2) art. 7 k.p.k. poprzez powoływanie się przez Sąd na zeznania świadków tj.: M. T. (1), L. B., T. S. jako dowód winy oskarżonego tj. współzałożenie i kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, gdy tymczasem, świadkowie Ci, nie obciążali oskarżonego w tym zakresie, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn;

3) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie swobodnej oceny dowodów tj.: przeprowadzenie dowodu z protokołów rozprawy z dnia 4 grudnia 2007 r. oraz 5 grudnia 2007 r., ze sprawy o sygn. akt II K 17/07 (k. 3131 - 3143) i uznanie ich za wiarygodne i pomocne przy ustaleniu winy oskarżonego, gdy tymczasem, dowody te są wadliwe i niepełne (skserowano co drugą stronę protokołów, bez „rewersu”) co powoduje, że nie można jednoznacznie ocenić jaka jest prawidłowa treść zawartych tam zeznań oraz czyje są to zeznania, tymczasem przedmiotowy dowód został przez Sąd uwzględniony przy ocenie zachowania oskarżonego oraz uznania go winnym zarzucanych mu czynów;

1. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucam, że został on wydany w oparciu o błędne ustalenia faktyczne, gdyż jak wynika z uzasadnienia, Sąd I instancji przyjął dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, że działalność oskarżonego P. M. (1), w grupie przestępczej, dotyczyła lat od 2006 do 2007, wykraczając tym samym poza akt oskarżenia, w którym zarzucono oskarżonemu P. M. (1) działalność w przedmiotowej grupie w okresie od połowy 2002 roku do kwietnia 2005 r.;

4. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucam, rażąco niewspółmierność kary i nieuwzględnienie przy wymiarze kary okoliczności że oskarżyciel publiczny w odniesieniu do P. M. (1) nie wystąpił z jednym aktem oskarżenia, ale dzieląc działalność oskarżonego na kilka czasookresów, doprowadził do skazania oskarżonego w trzech różnych sprawach, za co oskarżony odbywa karę 10 lat pozbawienia wolności, co zostało przez sąd pominięte przy uwzględnianiu wymiaru kary w niniejszym postępowaniu.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej P. M. (1) i uniewinnienie go od zarzucanych mu czynów.

Obrońca oskarżonego K. D., działający na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa adwokat R. M., wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zaskarżonej części, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegający na tym, iż błędnie przyjęto sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów za które został skazany w pkt 39 i 40 wyroku, podczas, gdy wnikliwa analiza zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego i jego ocena dokonana zgodnie z przesłankami art. 7 kpk sprawstwa oskarżonego K. D. nie potwierdza, w szczególności błędne, dowolne ustalenie:

- że, oskarżony K. D. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej;
 - że, oskarżony K. D. brał udział w dokonaniu wewnątrzspółnotowego nabycia i wprowadzania do obrotu znacznych ilości narkotyków, które następnie miał przekazywać Z. Z., T. S. i innym osobom celem dalszego wprowadzenia do obrotu;
 - że, przedmiotem czynów oskarżonego K. D. były środki odurzające i substancje psychotropowe spełniające przesłanki określone w Ustawie o przeciwdziałaniu narkomani, podczas gdy takich narkotyków nie zabezpieczono, nie zbadano ich i nie można zasadnie ustalić, że substancje na temat których wypowiedzieli się oskarżeni oraz świadkowie posiadały właściwości wymagane przez w/w ustawę;
 - ilości „środków odurzających i psychotropowych”
2. naruszenie art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego K. D.;
 3. dowolne ustalenie korzyści majątkowej, jaką miał zdaniem Sądu I instancji osiągnąć oskarżony z popełnienia przestępstwa przypisanego w pkt 40 wyroku
 4. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w zakresie skazania oskarżonego za popełnienia przestępstwa a art. 62 u. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani, co czyni z uwagi na jej surowość karą niesprawiedliwą.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o:

- o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego K. D. od popełnienia czynów co do których został uznany za winnego w pkt 39 i 40 i złagodzenie kary orzeczonej wobec oskarżonego za popełnienia przestępstwa z art. 62 u 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;
- zwolnienie oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych;

ewentualnie:

- o uchylene orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. K., działający na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa adwokat A. M. (2), wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości, zarzucając:

1) obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku tj.:

a) **art. 2 k.p.k. określającego cele procedury karnej oraz zasady prawdy obiektywnej – reguły, iż podstawę wszelkich rozstrzygnięć sądowych powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne;**

b) **art. 4 k.p.k. wprowadzającego zasadę obiektywizmu, tj. postulat obligujący wszystkie organy prowadzące postępowanie karne do uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego;**

c) art. 5 § 2 k.p.k., iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego;

d) art. 6 k.p.k., tj. prawa do obrony i prawa do rzetelnego procesu oraz prawa do równości stron w wyniku oparcia ostatecznych ustaleń Sądu wyłącznie na dowodzie z pomówienia przez świadka A. K. ps. (...) złożonych w toku postępowania przygotowawczego i braku możliwości ich weryfikacji na etapie postępowania sądowego z uwagi na jego stan zdrowia, przy jednoczesnym zaniechaniu ponownego przesłuchania świadka po poprawie jego stanu zdrowia;

e) art. 404 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady wyjątkowości i prowadzenie odroczonej rozprawy w dalszym ciągu, mimo iż okres faktyczny odroczenia rozprawy i niepodjęcia przez Sąd żadnych czynności wyniósł ponad 10 miesięcy;

f) art. 7 k.p.k. w wyniku dokonania dowolnych ustaleń faktycznych sprzecznych z zasadą swobodnej ceny dowodów, a w szczególności:

- w wyniku przyjęcia, że oskarżony A. K. w okresie od września 2006 roku do 11 października 2006 roku w K. i innych miejscowościach na terenie woj. (...), działając w warunkach powrotu do przestępstwa, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości 1,5 kg w ten sposób, że za pośrednictwem Z. W. nabył te ilości od A. K. ps. (...) celem dalszego wprowadzenia do obrotu, pomimo iż świadek A. K. ps. (...) zeznając przed Sądem na rozprawie w dniu 13.07.2010 r. (k. 5373) potwierdził co prawda swoje zeznania ze śledztwa, ale na zadawane pytania nie potrafił udzielić już żadnej odpowiedzi, a świadek Z. W. ps. (...) zeznając na rozprawie w dniu 10.11.2009 r. (k. 5030) stanowczo zaprzeczył, ażeby pośredniczył w przekazywaniu amfetaminy oskarżonemu;

g) art. 424 k.p.k. w wyniku sporządzenia uzasadnienia, w którym Sąd wyjątkowo ogólnie z lakonicznym powołaniem się na ogólne stwierdzenia nie wyjaśnił, dlaczego nie dał wiary zeznaniom Z. W. (k. 93 uzasadnienia), a nadto nie uzasadnił dlaczego oddalił wnioski o ponowne przesłuchanie świadka A. K. ps. (...) z udziałem psychologa, mimo iż taki wniosek był zgłaszany, a stan zdrowia świadka uległ poprawie, co znajduje potwierdzenie w aktach sprawy II K 12/09 Sądu Okręgowego w Koninie.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu, ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. P., działający na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa adwokat A. M. (2), wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości, zarzucając obrazę prawa procesowego i błędy w ustaleniach faktycznych, mające wpływ na treść wyroku tj.:

1) art. 2 k.p.k. określającego cele procedury karnej oraz zasady prawdy obiektywnej - reguły, iż podstawę wszelkich rozstrzygnięć sądowych powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne;

2) art. 4 k.p.k. wprowadzającego zasadę obiektywizmu, tj. postulat obligujący wszystkie organy prowadzące postępowanie karne do uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego;

3) art. 5 § 2 k.p.k., iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego;

4) art. 6 k.p.k., tj. prawa do obrony i prawa do rzetelnego procesu oraz prawa do równości stron w wyniku oparcia ostatecznych ustaleń Sądu wyłącznie na dowodzie z pomówienia tzw. małych świadków koronnych bez jakichkolwiek innych dowodów procesowych weryfikujących twierdzenia zawarte w tego typu materiale dowodowym w sytuacji gdy praktycznie wszystkie osoby pomawiające (poza świadkami L. B. i P. M. (2)) w toku niniejszego procesu nadal posiadały status oskarżonych, co skutkowało tym, że osoby te, których przyszłe rozstrzygnięcie sądowe zależało w dużej mierze od podtrzymania pomawiających relacji, obciążających inne osoby były osobiście zainteresowane obciążeniem innych osób, ponieważ mogły oczekiwać korzyści wynikających z dyspozycji art. 60 § 3 bądź 60 § 4 k.k.;

5) art. 404 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady wyjątkowości i prowadzenie odroczonej rozprawy w dalszym ciągu, mimo iż okres faktyczny odroczenia rozprawy i niepodjęcia przez Sąd żadnych czynności wyniósł ponad 10 miesięcy;

6) art. 7 k.p.k. w wyniku dokonania dowolnych i błędnych ustaleń faktycznych sprzecznych z zasadą swobodnej oceny dowodów:

- w wyniku przyjęcia, że oskarżony K. P. w okresie od początku 2002r. do września 2004r. w K. i innych miejscowościach woj. (...) działając z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie wewnątrzspółnotowego nabycia i wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz uczestniczenie w takim obrocie i udzielanie innym osobom takich substancji, mimo iż ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, że oskarżony K. P. brał udział w zorganizowanej grupie albowiem brak było struktury pionowej z przywódcą kierującym działalnością i poziomej ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł, porządku wewnętrznego, więzi i dyscypliny organizacyjnej;

- w wyniku przyjęcia, że oskarżony K. P. w okresie od czerwca 2001 roku do końca 2002 roku w Holandii, Republice Federalnej Niemiec i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając czynem ciągłym w ramach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw związanych z przywozem do Polski oraz wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych wspólnie i w porozumieniu z L. B. i A. W. (1), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz uczyniwszy sobie z tego stałe źródło dochodu przewiózł do kraju nie mniej niż kilkanaście razy tranzytem z Holandii do Polski przez Republikę Federalną Niemiec znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 20 kilogramów oraz pomagał innym osobom w ich przewiezieniu do Polski, mimo że brak było jakiegokolwiek dowodu że oskarżony był w Holandii kilkanaście razy po narkotyki co najwyżej dwa o czym sam wyjaśnił, a świadek B. potwierdził, że z zeznań świadka L. B. wynikało, że oskarżony P. nigdy się z nim nie rozliczał finansowo oraz nie przekazywał mu żadnych narkotyków do przewiezienia przez granice, a te które świadek przewoził przez granice odbierał osobiście oskarżony A. W. (1);

- w wyniku przyjęcia, że oskarżony K. P. w okresie od połowy 2002r. do września 2004r. w K. i innych miejscowościach woj. (...) działając czynem ciągłym w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci co najmniej 330.000 sztuk tabletek extasy, 5 kg marihuany, 1,6 kg amfetaminy, 250 g kokainy uczyniwszy z tego stałe źródło dochodu, mimo iż brak jest wiarygodnych dowodów świadczących o winie i sprawstwie oskarżonego, gdyż oskarżony M. K. (1) początkowo podawał, że przekazywał mu narkotyki na polecenie J. B. (1), po czym na rozprawie wskazał że nie przekazywał oskarżonemu żadnych narkotyków, zaś oskarżony J. B. (1) twierdził, że narkotyki oskarżony odbierał od niego zawsze w towarzystwie E. B. (1) P. P. (2) i osoby o pseudonimie (...) flc. 30 uzasadnienia) w okresie od 2002 r. do początku 2005 r., mimo że świadek E. B. w okresie od 22.06.2001 r. do 02.05.2003 r. odbywał karę pozbawienia wolności, a oskarżony wraz z nim ukrywał się od początku 2004 r. do września 2004 r. do czasu aresztowania do sprawy II K 234/04 Sądu Rejonowego w Koninie, zaś świadek D. P. zaprzeczył, aby do takich transakcji dochodziło, a nadto że narkotyki zawsze przekazywał osobiście, co pozostaje również w sprzeczności z wyjaśnieniami M. K. (1), z zeznań świadka P. M. (2) wynikało natomiast, że oskarżony K. P. nie wiedział co jest w przekazywanym od P. M. (1) pakunku;

- w wyniku ustalenia, że pod koniec 2002 r. oraz w roku 2003 r. oskarżeni K. P. oraz P. M. (1) narkotyki w postaci amfetaminy dostarczali M. K. (2), z którym współpracował A. M. (1), mimo że świadek M. K. (2) zaprzeczył, aby takie transakcje miały miejsce, co znalazło potwierdzenie w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II K 59/09, uniewinniającym go od popełnienia czynu ściśle związanego z zarzucanym oskarżonemu K. P., co podważało w sposób ewidentny wiarygodność zeznań świadka A. M. (1);

- w wyniku uznania, że w pełni wiarygodne są zeznania świadka L. B. złożone podczas przesłuchania z dnia 6 lutego 2007 r., mimo iż w toku dalszego postępowania przygotowawczego podczas konfrontacji z oskarżonym K. P. w dniu 1 października 2008 r., a następnie na rozprawie w dniu 13 stycznia 2009 r, zmienił wcześniejsze zeznania, stwierdzając, że nie przypomina sobie, aby oskarżony K. P. odbierał od niego narkotyki, gdyż robił to osobiście A. W. (1), co znajduje również potwierdzenie w dokumentach w postaci wykazu z przekroczeń granicy polsko-niemieckiej, gdyż ani razu osoby te w tym samym dniu nie przekraczały razem granicy;
- w wyniku uznania, że wyjaśnienia oskarżonego J. B. (1) w zakresie obciążającym oskarżonego K. P. są w pełni wiarygodne, mimo iż z tej relacji wynikało, że transakcje odbywały się w okresie od 2002 r. do początku 2005 r., że oskarżony J. B. (1) narkotyki przekazywał zawsze osobiście oraz że oskarżony K. P. zawsze odbierał narkotyki w towarzystwie świadków E. B., D. P. oraz P. P. (2), a świadek E. B. w okresie od 22.06.2001 r. do 02.05.2003 r. odbywał karę pozbawienia wolności, po czym oskarżony wraz z nim ukrywał się od początku 2004 r. do września 2004 r. do czasu aresztowania do sprawy II K 234/04 Sądu Rejonowego w Koninie, zaś świadek D. P. zaprzeczył, aby do takich transakcji dochodziło, a oskarżony M. K. (1) w wyjaśnieniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego stwierdził, że zawsze przekazywał narkotyki oskarżonemu na polecenie J. B. (1);
- w wyniku uznania, że wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) z postępowania przygotowawczego w zakresie obciążającym oskarżonego K. P. są w pełni wiarygodne, podczas gdy oskarżony ten wyjaśnień tych na rozprawie nie podtrzymał, stwierdzając jednoznacznie, iż nigdy nie przekazywał oskarżonemu K. P. żadnych narkotyków, co w sumie potwierdza J. B. (1), twierdząc, że przekazywał je osobiście;
- w wyniku uznania, że zeznania świadka P. M. (2) złożone w dniu 10 lutego 2009 r. nie są wiarygodne, mimo iż świadek wprost wskazał, że gdy oskarżony P. M. (1) był aresztowany, to od nikogo nie brał narkotyków, a gdy oskarżony był na wolności to przekazujący je K. lub P. P. (2) nie wiedzieli co znajdowało się w pakunku;
- w wyniku uznania, że wyjaśnienia oskarżonego K. P. złożone na rozprawie w dniu 22 września 2009 r. w zakresie przyznania się do winy są w pełni wiarygodne, podczas gdy oskarżony nie składał żadnych szczegółowych wyjaśnień w tym zakresie, a na rozprawie w dniu 29 stycznia 2013 r., odwołując je, wprost wskazał, że zrobił tak za namową poprzedniego obrońcy w celu jak najszybszego opuszczenia aresztu, co zresztą niebawem nastąpiło;

1) art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób wadliwy, nie wyjaśniający wszystkich okoliczności faktycznych, w tym okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz sprzeczności między wyjaśnieniami poszczególnych oskarżonych i świadków, wyszczególnionych w pkt. 6 apelacji.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu, ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje okazały się niezasadne, za wyjątkiem tej wniesionej przez obrońcę oskarżonego P. M. (1); i ona jednak na uwzględnienie zasługiwała w niewielkim jedynie zakresie, skutkując korektą kwalifikacji prawnej zastosowanej przez Sąd I instancji przy wymiarze kary.

W pierwszej kolejności zauważyć należało, że niezasadne okazały się podniesione we wszystkich apelacjach obrońców oskarżonych zarzuty obrazy przepisów postępowania. Przy czym częściowa tożsamość tychże zarzutów, sformułowanych przez autorów poszczególnych apelacji, uzasadniała – w stosownym zakresie – łączne ich rozważenie. Zabieg taki był wskazany ze względu na konieczność uzyskania czytelności sporządzonego uzasadnienia, jego precyzyjności i możliwej zwięzłości argumentacyjnej. Nie stało to w sprzeczności z obowiązkiem sądu odwoławczego, odnoszącym się do sporządzenia pisemnych motywów wyroku, respektowanie wymogów wynikających z dyspozycji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Wymogi te nie oznaczają bowiem bezwzględnej konieczności szczegółowego odnoszenia się przez ten sąd do każdego podniesionego we wniesionym środku odwoławczym

argumentu, a zwłaszcza odnoszenia się do argumentów podnoszących kwestie o marginalnym znaczeniu dla istoty skarżonego rozstrzygnięcia, w szczególności, gdy Sąd II instancji w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji i wynik dokonanej w I instancji oceny dowodów. W tym kontekście, pozbawione sensu było rozpatrywanie wszystkich zarzutów zawartych we wniesionych apelacjach oddzielnie, gdyż musiałoby się to wiązać z kilkukrotnym przytaczaniem przez Sąd odwoławczy takiej samej argumentacji w odniesieniu do tych zarzutów, których treść wzajemnie się pokrywała.

Zauważyć zatem należało, że treść sformułowanych zarzutów naruszenia procedury i zaprezentowane przez autorów apelacji motywy ich zgłoszenia wskazywały wprost, że ich autorzy przedstawiali własny pogląd na sprawę, w tym własną ocenę zgromadzonego w niej materiału dowodowego, opartą na wybiórczej i jednokierunkowej analizie, polemizując jednocześnie z ustaleniami faktycznymi oraz oceną dowodów niekorzystnych dla bronionych przez nich oskarżonych, dokonaną przez Sąd I instancji. Taka konstrukcja zarzutów i argumentacji zawartych w apelacjach obrońców nadawała im charakter prostej polemiki z wynikiem postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji oraz z wnioskami końcowymi tegoż Sądu, leżącymi u podstaw zaskarżonego wyroku. Dodać należało, że taki charakter środka odwoławczego, dotyczący każdej z wniesionych w sprawie apelacji – najwyraźniej uwidocznił się w przypadku tych sporządzonych przez obrońców oskarżonych A. W. (1) i K. P., których treść w zasadzie ograniczała się do prezentacji polemicznych wywodów ich autorów.

Przede wszystkim zatem, w zakresie wytknięcia obrazy generalnych zasad procesowych, apelujący obrońcy nie sformułowali pod adresem zaskarżonego rozstrzygnięcia konkretnych zarzutów naruszenia procedury, ograniczając się do podniesienia ogólnego twierdzenia o naruszeniu owych podstawowych zasad ujętych w art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., czy art. 5 § 2 k.p.k. Tymczasem bez wykazania uchybienia konkretnym przepisom procesowym, tak ogólnie sformułowany zarzut nie mógł okazać się skuteczny. Podobnie, bez uprzedniego wykazania wad proceduralnych, sformułowane zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych stanowiły de facto wyłącznie prezentację własnej wersji zdarzenia. Wersja zaproponowana przez obrońców oskarżonych opierała się jednakże zasadniczo tylko na wyjaśnieniach samych oskarżonych, ignorowała natomiast pozostałe zgromadzone w sprawie dowody. Tym samym nie mogła ona skutecznie konkurować z wersją zdarzeń odtworzoną przez Sąd I instancji. Ta bowiem oparta została na pełnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc się już stricte do zarzutów związanych z obrazą prawa procesowego, która – w ocenie apelujących – miała wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności ustosunkować się należało wysuwającego się na plan pierwszy we wszystkich apelacjach zarzutu związanego z obrazą art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów. Jak nadmieniono już powyżej, w zakresie tego zarzutu, wszystkie argumenty obrońców oskarżonych sprowadzały się do polemiki z ustaleniami Sądu meriti – to jest prób forsowania alternatywnych wersji wydarzeń, niepopartych jednakże żadnymi dowodami. W związku z tym, zarzuty te nie zasługiwały na uwzględnienie i nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia, ani jego uchyleniem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Podobnie zarzuty naruszenia przepisu art. 4 k.p.k. uznać należało za w pełni chybione. Przepis ten statuuje zasadę obiektywizmu, zgodnie z którą organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Jednakże zgodnie z jednolitym stanowiskiem prezentowanym tak w doktrynie, jak i orzecznictwie, wspomniana zasada obiektywizmu w swej istocie nie sprowadza się do obowiązku interpretowania zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego jedynie na korzyść oskarżonego, a polegać ma na obiektywnym, bezstronnym stosunku organu prowadzącego postępowanie do wszystkich stron procesowych oraz sprowadzać się ma do dokonania sprawiedliwej i nieuprzedzonej analizy i oceny zgromadzonych dowodów (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt II AKa 98/12, opubl. LEX nr 1216340). Fakt, iż dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów była sprzeczna z ich subiektywną oceną dokonaną przez strony postępowania (zwłaszcza oskarżonych i ich obrońców) nie mogła stanowić wyznacznika naruszenia przez ten Sąd zasady obiektywizmu. O naruszeniu omawianej zasady może być mowa jedynie w przypadku niezachowania przez sąd obiektywizmu i dokonania oceny materiału dowodowego w sposób stronniczy, tendencyjny, biorący pod uwagę okoliczności przemawiające tylko lub w znacznej mierze na korzyść lub niekorzyść

oskarżonego przy jednoczesnym nie dostrzeżeniu i pominięciu okoliczności przeciwnych. O takim procedowaniu Sądu I instancji w niniejszej sprawie nie mogło być mowy. Sąd ten – jak wynikało jednoznacznie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – dokonał bowiem osądu wszystkich występujących w sprawie przesłanek, rozważając materiał dowodowy w sposób uwzględniający okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych, o czym świadczył między innymi fakt, iż w przypadku braku przekonania co do dokonania wszystkich zarzuconych czynności sprawczych – wynikającego z niedostatecznego materiału źródłowego – Sąd I instancji podjął decyzję o wyeliminowaniu z opisu czynu przypisanego oskarżonemu P. M. (1) w pkt 18 zaskarżonego rozstrzygnięcia, jednej z zarzuconych mu czynności sprawczych, to jest zakładania zorganizowanej grupy przestępczej, pozostawiając w tym opisie jedynie czynność należycie wykazaną dowodowo, to jest kierowanie grupą.

W tym miejscu – wyprzedzając nieco dalsze rozważania w zakresie wytkniętych w apelacjach naruszeń procedury – zauważyć należało, że opisana powyżej decyzja Sądu I instancji spotkała się z krytyką jednego z apelujących obrońców oskarżonego P. M. (1), adwokata M. K. (5), który upatrywał w niej przesłanki wskazującej na naruszenie art. 424 § 1 k.p.k. (vide: zarzut ujęty w pkt II. 5 a-c jego apelacji). Tymczasem – czego apelujący zdawał się nie dostrzegać – Sąd I instancji na str. 112-114 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyraźnie opisał, z jakich dowodów i wynikających z nich przesłanek faktycznych wywiódł przekonanie o kierowniczej roli oskarżonego P. M. (1) w grupie przestępczej, wskazując wśród nich między innymi wyjaśnienia J. B. (1) i wyraźnie zaznaczając, że wymieniony „był świadkiem kreowania jej [to jest grupy przestępczej – dopisek SA] nowych liderów”. Za takiego nowego lidera uznany został oskarżony P. M. (1). Skoro P. M. (1) opisywany był jako nowy lider grupy nie mógł jednocześnie być jej założycielem. Tym samym nie mogło być mowy o sprzeczności – wytkniętej przez wymienionego apelującego i rzekomo nie wychwyconej przez Sąd I instancji – w zakresie wyjaśnień J. B. (1), a w konsekwencji – brak było podstaw do podważenia dotyczących tego dowodu ocen Sądu I instancji.

Wracając do omówienia zarzutów naruszenia generalnych zasad procesowych, zauważyć należało, że całkowicie niezasadny okazał się też zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Zastosowanie uregulowanej w nim zasady *in dubio pro reo* wchodzi bowiem w grę dopiero wówczas, gdy wątpliwości co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii faktycznej nie dają się usunąć za pomocą dostępnych czynności dowodowych. Rzecz jednak w tym, iż do rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego dojść może dopiero wówczas, gdy sąd orzekający rzeczywiście wątpliwości takie powziął. Innymi słowy, dla oceny, czy nie został naruszony zakaz, o którym mowa wyżej, nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd je powziął i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zatem, gdy określone ustalenie faktyczne zależne było od dania wiary poszczególnym dowodom i odmówienia wiary innym dowodom, nie może być mowy o naruszeniu zasady z art. 5 § 2 k.p.k., a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu rozstrzygane być mogą jedynie na płaszczyźnie wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2002 r., V KKN 90/01, LEX nr 53913). Analiza wniesionych środków odwoławczych wskazywała zaś, że ich autorzy *de facto* postulowali zastosowanie zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k. nie tyle co do rzeczywiście występujących w sprawie wątpliwości „natury faktycznej”, lecz co do oceny dowodów. Ponownego podkreślenia wymagało jednak, że Sąd *meriti* nie powziął wątpliwości, ani przy ocenie dowodów, ani przy ustalaniu na ich podstawie stanu faktycznego, a takie stanowisko nie budziło zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego.

W apelacjach wniesionych przez obrońców oskarżonych A. K., K. P. oraz jednego z obrońców oskarżonego P. M. (1) (adwokata M. K. (5)) podniesiony też został zarzut obrazy przepisów postępowania karnego w postaci art. 424 k.p.k. (w powiązaniu z naruszeniem art. 410 k.p.k.).

Zauważyć należało, że prawidłowo sporządzone uzasadnienie – zgodnie z wymogami zawartymi w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. – winno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, winno także wyjaśniać podstawę prawną oraz przytaczać okoliczności wzięte przez sąd pod uwagę przy wymiarze kary, które miały zasadniczy wpływ na jej kształt i rozmiar. Konstruując podstawę faktyczną wyroku, sąd powinien na każde ustalenie powołać dowód, na podstawie którego

uczynił to ustalenie, a dopiero w dalszej części uzasadnienia przeprowadzić analizę wszystkich zebranych dowodów podając przyczyny uwzględnienia tych dowodów, na których oparte zostały ustalenia faktyczne i uzasadniając dlaczego nie uznano dowodów przeciwnych. To dopiero czyni zadość obowiązkowi sądu, wynikającym z zasady prawdy obiektywnej unormowanej w treści art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 28 lipca 2004 r., sygn. V KK 103/04 - Prok. i Prawo, z. 11-12 z 2004 r., poz. 6, a także orzecznictwo Sądów Apelacyjnych: w Katowicach - Biuletyn SA w Katowicach, z. 4/2001, s. 15, w Krakowie - KZS 2000 r., z. 4, poz. 47, w Lublinie - Biuletyn SA w Lublinie 1999 r., z. 2, poz. 12). Uzasadnienie wyroku niespełniające powyższych wymogów uniemożliwiłoby sądowi odwoławczemu przeprowadzenie kontroli skarżonego orzeczenia i ocenę zarzutów podniesionych we wniesionych środkach odwoławczych.

Ponadto zgodnie z wymogiem określonym treścią przepisu art. 410 k.p.k., wydając wyrok sąd, za podstawę swojego orzeczenia, powinien przyjmować całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a zatem przedmiotem jego rozważań powinny być wszystkie dowody przeprowadzone na rozprawie. W konsekwencji, sąd nie tylko nie może opierać się na materiale nieujawnionym na rozprawie, ale też nie wolno mu wydać wyroku jedynie na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego. Zawsze bowiem wydanie wyroku musi być następstwem analizy całokształtu okoliczności, w tym również i tych, które jego trafność podważają. Stąd też pominięcie przy tym istotnych dla sprawy okoliczności, które mogą mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy, stanowi oczywistą obrazę tego przepisu.

Analiza akt niniejszego postępowania oraz pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku – wbrew przekonaniu apelujących - prowadziła do wniosku, iż Sąd I instancji opisanym powyżej wymogom sprostął, nie naruszając reguł zawartych ani w art. 424 k.p.k., ani w art. 410 k.p.k. W szczególności podkreślenia wymagało, że uzasadnienie to było w pełni logiczne i wyczerpujące, jak również nie zawierało wewnętrznych sprzeczności, które uniemożliwiłyby jego kontrolę instancyjną. Sąd I instancji starannie omówił wszystkie dowody, wskazał, którym dał wiarę, a którym przymiotu wiarygodności odmówił, podając jednocześnie powody takiej konkluzji. Ponadto podstawę wyroku w toczącym się postępowaniu stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, co pozbawiało zgłoszony przez obrońców zarzut obrazę przepisu art. 410 k.p.k. waloru skuteczności.

Poza omówionymi powyżej, wyrażonymi we wszystkich apelacjach, generalnymi ze swej istoty i niewykazanymi zarzutami uchybienia głównym zasadom postępowania, obaj apelujący obrońcy oskarżonego P. M. (1) oraz obrońca oskarżonych K. P. i A. K. podnieśli w swoich apelacjach także zarzuty naruszenia konkretnych przepisów, normujących procedowanie sądu w ramach postępowania rozpoznawczego, w tym postępowania dowodowego. Jak jednak stwierdzono w toku dokonywanej przez Sąd Apelacyjny kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, wytknięte przez apelujących uchybienia okazały się albo niebyłe, albo też ich ranga była tak znikoma, że brak było jakichkolwiek racjonalnych podstaw do uznania ich za uchybienia w procedurze, które mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.

I tak, w ocenie jednego z obrońców oskarżonego P. M. (1), adwokata M. K. (5), Sąd I instancji dopuścić miał się naruszenia art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., a to poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. N. (2), A. E. (1), K. K. oraz K. S. (1) na okoliczności dotyczące wpływania na wyjaśnienia składane przez J. B. (1) (vide: zarzut ujęty w pkt II. 5 a-c apelacji wymienionego obrońcy).

Tymczasem – wbrew stanowisku obrońcy – Sąd Apelacyjny w pełni podzielił kwestionowaną w apelacji decyzję procesową Sądu I instancji, oddalając także w toku rozprawy odwoławczej w dniu 18 maja 2017 r., tożsame z przywołanym powyżej, a nadto rozszerzony o postulat przesłuchania jeszcze jednego świadka, wniosek dowodowy obrońcy zgłoszony w apelacji. Sąd Apelacyjny miał przy tym na względzie to, że oskarżony P. M. (1) złożył w piśmie z dnia 25 lutego 2009 r. (k. 4544, tom XXII) wniosek o przesłuchanie K. N. (2), A. E. (2), K. K., K. S. (2) na okoliczność ustosunkowania się do wyjaśnień oskarżonego J. B. (1), który to wniosek postanowieniem Sądu I instancji z dnia 21 września 2010 r. (k. 5429, tom XXVII) został oddalony ze wskazaniem, że okoliczności, na które mieli być powołani wymienieni świadkowie, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W apelacji obrońcy – jak nadmieniono powyżej – wniosek ten poszerzony został o postulat przesłuchania dodatkowego świadka, S. L. na okoliczność, czy

świadkowie i podejrzani w sprawie będącej przedmiotem osądu, byli nakłaniani do składania wyjaśnień określonej treści.

Podkreślenia wymagało, że przepis art. 169 § 1 k.p.k. formułuje wymóg podania we wniosku dowodowym oznaczenia dowodu, zaś omawiany wniosek sformułowany w apelacji obrońcy zawierał jedynie wskazanie imion i nazwisk wnioskowanych świadków. Niewątpliwie - w świetle wskazanego przepisu – stanowiło to brak formalny wniosku dowodowego.

Zauważyć następnie należało, że w postępowaniu jurysdykcyjnym przed Sądem I instancji oskarżony J. B. (1) składał wyjaśnienia w obecności stron, w sposób swobodny, nie wskazując przy tym w żaden sposób, ani nawet nie sygnalizując, że na jego wcześniej składane wyjaśnienia (w szczególności w toku postępowania przygotowawczego) wpływały inne osoby, w tym przede wszystkim przesłuchujący funkcjonariusze. Jak przy tym wynikało z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – Sąd I instancji przeprowadził ocenę dowodu z wyjaśnień wymienionego, a ocenę tę uznać należało za w pełni prawidłową (w odniesieniu do treści tego dowodu w części odnoszącej się do oskarżonego P. M. (1) – vide: str. 67 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji).

Ponowne przesłuchiwanie zaś wymienionych świadków w toku rozprawy apelacyjnej, a zatem po upływie wielu lat od zdarzeń objętych postawionymi oskarżonym zarzutami, ocenić należało jako niezasadne. Wskazany upływ czasu od chwili czynów zarzuconych oskarżonym, czynił wnioskowane dowody nieprzydatnymi dla rozstrzygnięcia, a obejmujący je wniosek dowodowy – zmierzającym do przedłużenia postępowania.

Nadto zauważyć należało, że w toku wielu rozpraw przed Sądem I instancji oskarżony P. M. (1) mógł złożyć wyjaśnienia dotyczące okoliczności powołanych w omawianej tezie dowodowej zgłoszonej przez obronę, stąd i wniosek o uzupełniające przesłuchanie P. M. (1) uznany być musiał za zmierzający do przedłużenia postępowania.

Niebyłe – i to w sposób nie wymagający oceny, a wyłącznie zapoznania się z zawartością akt sprawy i treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku – okazało się również naruszenie procedury dowodowej, zarzucone w pkt 2. 3) apelacji drugiego z obrońców oskarżonego P. M. (1), adwokata M. K. (3). Wbrew temu, co utrzymywał wymieniony apelujący, fakt, że w aktach niniejszej sprawy, na k. 3131 – 3143, znajdowały się niekompletne (pozbawione stron odwrotnych) kserokopie protokołów przesłuchań ze sprawy o sygn. akt II K 17/07, nie mogło stanowić naruszenia art. 391 § 1 k.p.k. Przede wszystkim, niekompletne dokumenty znajdujące się na wskazanych przez apelującego kartach nie zostały bynajmniej zaliczone przez Sąd I instancji w poczet materiału dowodowego. Nadto, Sąd I instancji dysponował kompletnymi protokołami zawierającymi relacje procesowe świadka L. B., także te składane przez niego w innych postępowaniach karnych i w odmiennej roli procesowej (vide: k. 509-510, 631-636, 637-639, 951-953, 1476-1478, 2099-2102, 2103-2106, 2107-2109, 2110-2111, 2112-2119, 2120-2123, 2124-2125, 2126-2132, 4342-4343v, 5031v-5033 oraz 517-519 akt sprawy II K 39/08), brak zatem było potrzeby dowodowego uwzględnienia owych niekompletnych dokumentów. Zauważyć w końcu należało, że w przywołanej przez apelującego sprawie II K 17/07, L. B. faktycznie występował w charakterze oskarżonego i został prawomocnie skazany. Sam fakt jego skazania nie stał się jednakże dla Sądu I instancji podstawą faktyczną ustaleń w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego P. M. (1) (ani pozostałych oskarżonych w niniejszej sprawie). Nie sposób przy tym dociec, na jakiej podstawie apelujący obrońca tezę taką wysnuł. W sposób oczywisty nie wynikała ona z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którego treści Sąd I instancji wskazał wyraźnie, jakie przesłanki faktyczne – w tym te związane z osobą i relacjami procesowymi świadka B. – legły u podstaw ustaleń co do sprawstwa oskarżonego P. M. (1), a nie było bynajmniej wśród nich faktu skazania L. B. w sprawie II K 17/07.

Nie miał także racji drugi z obrońców oskarżonego P. M. (1), adwokat M. K. (5), dopatrując się naruszenia procedury – art. 92 k.p.k. – i to mającego istotny wpływ na treść orzeczenia – w sposobie zredagowania przez Sąd I instancji komparacji zaskarżonego wyroku, to jest pominięcia w niej wskazania części terminów rozpraw, na których sprawa była rozpoznawana (vide: zarzut zawarty w pkt II. 2. apelacji wymienionego obrońcy). Przede wszystkim wskazać należało, że spośród wymienionych przez apelującego 11 terminów rozpraw, które wadliwie jakoby pominąć miał Sąd I instancji – 7 były to tzw. terminy „puste”, a zatem takie, na których – pomimo ich wyznaczenia – z różnych przyczyn

formalnych (np. z powodu niestawiennictwa któregoś z oskarżonych) sprawa nie mogła być rozpoznawana. Dotyczyło to wskazanych w apelacji terminów w dniach: 13 stycznia 2010 roku (k. 5138), 17 lutego 2010 roku (k. 5176), 13 września 2011 roku (k. 5637), 10 lipca 2012 roku (k. 5894), 15 września 2014 roku (k. 6694), 12 kwietnia 2016 roku (k. 7185) oraz 24 maja 2016 roku (k. 7207). Oczywiście było, że terminy te nie były terminami rozpraw, podczas których rozpoznawano sprawę i jako takie prawidłowo zostały one przez Sąd I instancji pominięte w komparycji wyroku.

Z kolei wskazany w apelacji, jako pominięty, termin rozprawy z dnia 12 lipca 2016 roku został faktycznie wymieniony w komparycji wyroku, a przeoczony został przez apelującego, zaś w dwóch kolejnych wymienionych w apelacji datach: 25 sierpnia 2009 roku i 24 czerwca 2012 roku, rozprawa w ogóle się nie odbywała.

Jedynie termin z dnia 22 maja 2012 roku, choć rozprawa w tej dacie faktycznie się odbyła i prowadzono na niej postępowanie dowodowe (k. 5875 i nast.), został przez Sąd I instancji pominięty w komparycji wyroku. Pominięcie to żadną miarą nie było jednak naruszeniem procedury mającej jakikolwiek (tym bardziej zaś – jak utrzymywał apelujący – istotny) wpływ na treść rozstrzygnięcia. Dowody przeprowadzone na rozprawie, która odbyła się we wskazanym terminie, nie zostały bowiem przez Sąd I instancji pominięte, ale poddane były jego ocenie w toku ustalania i analizy podstaw dowodowych zaskarżonego wyroku. Tym samym niewpisanie jednej daty rozprawy w komparycji wyroku – wbrew stanowisku apelującego – w sposób oczywisty nie było równoznaczne z pominięciem przez Sąd części materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także stanowiska obrońcy oskarżonych K. P. i A. K., adwokata A. M. (2) (vide: zarzuty ujęte w pkt 5) apelacji dotyczącej pierwszego z wymienionych oskarżonych i w pkt i 1)e) - drugiego), jakoby Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 404 § 2 k.p.k. poprzez prowadzenie odroczonej rozprawy w dalszym ciągu, mimo iż okres faktyczny odroczenia rozprawy i niepodjęmowania przez Sąd żadnych czynności wyniósł ponad 10 miesięcy. Przede wszystkim opisana w zarzucie sytuacja procesowa nie została przez apelującego w żaden sposób wykazana, analiza zaś akt sprawy, w szczególności protokołów poszczególnych rozpraw prowadzonych przez Sąd I instancji, nie wskazywała na jej wystąpienie. Nadto apelujący nie podjął nawet próby wykazania, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia miałyby ona mieć.

W tej samej kategorii ocenić należało zarzut podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego P. M. (1), adwokata M. K. (5), dotyczący ujawnienia przez Sąd I instancji niektórych dowodów bez ich odczytywania. I w tym wypadku autor apelacji nie podjął nawet próby wykazania, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia mógłby mieć taki sposób procedowania co do niektórych dowodów. Oczywiście było przecież, że dowody ujawnione bez odczytywania nie zostały przez Sąd I instancji pominięte, a sposób wprowadzenia ich do procesu (to jest ujawnienie bez odczytywania) nie oznaczał bynajmniej pominięcia ich przez Sąd przy wyrokowaniu.

Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy analiza szczegółowych zarzutów proceduralnych sformułowanych w apelacjach wymienionych obrońców, nakazywała zatem przyjąć, że wystąpienie wytkniętych przez apelujących uchybień nie potwierdziło się, albo też okazały się one pozbawione jakiegokolwiek wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku apelujących obrońców oskarżonego P. M. (1), Sąd I instancji nie naruszył także przepisów art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., ani nie wykazał się niekonsekwencją, przypisując wymienionemu oskarżonemu czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k., popełniony w okresie od połowy 2002 r. do kwietnia 2005 r., w sytuacji, gdy oskarżony ten, wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 8 stycznia 2008 r. w sprawie o sygn. akt II K 479/07, został skazany za uczestniczenie w obrocie narkotykami w okresie od 2003 r. do 2005 r. Apelujący zdawali się nie dostrzegać, że przedmiotem wymienionego innego postępowania karnego nie był czyn z art. 258 k.k. Skazanie zatem w owej innej sprawie za przestępstwo narkotykowe – nawet wówczas, gdy było ono objęte tym samym przestępczym procederem, co udział w grupie przestępczej, a nawet popełnione w warunkach tejże grupy – nie sprzeciwiał się późniejszemu skazaniu za udział, czy kierowanie tą grupą. Odpowiedzialność za czyny z obu tych kategorii jest bowiem od siebie niezależna, a rola oskarżonego, jaką pełnił przy transakcjach narkotykowych – wbrew mylnemu stanowisku apelujących – nie

mogła być utożsamiana z rolą oskarżonego w grupie przestępczej. Stąd wcześniejsze skazanie w sprawie obejmującej przestępstwa narkotykowe nie powodowało powstania powagi rzeczy osadzonej w odniesieniu do czynu z art. 258 k.k.

Co więcej, to obrońca oskarżonego P. M. (1), nie zaś Sąd I instancji, wykazał się niekonsekwencją w zakresie omawianego zagadnienia, niejako wyrażając zdziwienie tym, że Sąd I instancji nie podjął w niniejszej sprawie „problematyki odstąpienia od oskarżenia P. M. (1) za czyny określone w Ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii”, pomimo że dokonał analizy okoliczności związanych z obrotem przez tego oskarżonego substancjami odurzającymi i środkami psychotropowymi (vide: zarzut podniesiony w pkt II. 5. d. apelacji adwokata M. K. (5)). Formułując taki zarzut, apelujący obrońca zdawał się nie dostrzegać, że podjęcie „problematyki odstąpienia od oskarżenia P. M. (1) za czyny określone w Ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii” stanowiłoby wykroczenie poza ramy aktu oskarżenia, którym w niniejszej sprawie P. M. (1) zarzucono czyn z art. 258 k.k., nie zaś czyny narkotykowe. Jak zaś wskazano powyżej odpowiedzialność sprawcy za oba rodzaje czynów (to jest z art. 258 k.k. i czyny narkotykowe, nawet popełnione w warunkach grupy przestępczej) jest od siebie niezależna.

Przy czym – wbrew stanowisku apelującego obrońcy (vide: zarzut z pkt 3. apelacji adwokata M. K. (3)) – poczynienie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych obejmujących przebieg transakcji narkotykowych, w których uczestniczył oskarżony, było w przedmiotowej sprawie konieczne. Ustalenia te dostarczyły bowiem przesłanek pozwalających wnioskować o roli oskarżonego w grupie przestępczej, której celem był wszak obrót narkotykami. Stąd poczynienie przez Sąd takich ustaleń – obrazujących tło działalności oskarżonego w ramach grupy przestępczej – nawet w sytuacji gdy obejmowało fakty wykraczające chronologicznie poza okres popełnienia zarzuconego czynu z art. 258 k.k., nie stanowiło wykroczenia poza ramy oskarżenia, z drugiej zaś strony – nie powodowało naruszenia powagi rzeczy osadzonej w świetle skazania P. M. (1) w sprawie II K 479/07 Sądu Rejonowego w Koninie.

Wskazać następnie należało, że istotę wszystkich apelacji stanowiło de facto kwestionowanie wyników dokonanej przez Sąd I instancji oceny kluczowych w sprawie dowodów z zeznań świadków bądź wyjaśnień współoskarżonych, obciążających poszczególnych oskarżonych, na których korzyść wniesiono apelacje. Kontrola instancyjna wykazała, że we wszystkich przypadkach podniesione w tym zakresie zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie, a popierająca je argumentacja obrońców okazała się w całości chybiona.

Faktem było – co podkreślali w swoich apelacjach obrońcy oskarżonych – że wyjaśnienia współoskarżonych J. B. (1), M. T. (2) i T. S. stanowiły istotne dowody potwierdzające sprawstwo oskarżonych P. M. (1) i A. W. (1) w zakresie zarzuconych im czynów, a w przypadku oskarżonych K. P. i K. D. analogiczną rolę odegrały zeznania świadków L. B. i P. M. (2), zaś w odniesieniu do oskarżonego A. K. – zeznania świadka A. K., ps. (...). Prawdą zatem było, że do skazania oskarżonych wydatnie przyczyniły się relacje procesowe osób powiązanych z tym samym przestępczym procederem, który stanowił przedmiot zarzutów postawionych oskarżonym w niniejszej sprawie. Fakt ten – wbrew stanowiskom apelujących obrońców – nie powodował jednak zasadnych wątpliwości co do prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, na których oparto skazanie, ani tym bardziej ustaleń tych nie obalał. Relacje procesowe obciążające oskarżonych, a pochodzące od osób powiązanych z tym samym przestępczym procederem, nie mają bowiem – jak zdawali się sugerować obrońcy – słabszej mocy dowodowej, niż te wynikające z innych źródeł dowodowych, ale podlegają ocenie – jak każdy inny dowód – zgodnie z zachowaniem reguł dowodzenia obowiązujących w procesie karnym. Jak zaś częściowo była o tym mowa powyżej – Sąd I instancji nie uchybił regułom postępowania dowodowego w odniesieniu do żadnego z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym także w odniesieniu do wyjaśnień i zeznań wymienionych osób.

W tym miejscu przypomnieć należało, że Sąd Apelacyjny w pełni podzielił dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów z wyjaśnień współoskarżonych J. B. (1), M. T. (2) i T. S. oraz zeznania świadków L. B., P. M. (2) i A. K., ps. (...). Żaden z apelujących nie zdołał zaś wykazać wadliwości w zakresie procedowania i rozumowania Sądu I instancji w przedmiocie dowodów. W szczególności wbrew temu, co utrzymywali apelujący obrońcy oskarżonych A. W. (1) i P. M. (1) – wyjaśnienia oskarżonych J. B. (1), M. T. (2) i T. S., w zakresie obrazującym udział poszczególnych oskarżonych w objętym zarzutami procederze przestępczym, nie były wewnętrznie, ani między sobą sprzeczne. Występujące zaś w ich ramach rozbieżności oraz częściowa zmienność relacji w poszczególnych fazach procesu, zostały przez Sąd I

instancji racjonalnie wyjaśnione i ocenione, tak iż w rezultacie zrekonstruowany przebieg zdarzeń znajdował pełne oparcie w wiarygodnych dowodach.

Wbrew stanowisku obrońców oskarżonych A. W. (1), P. M. (1) i K. P., wiarygodności wyjaśnień wymienionych pomawiających współoskarżonych nie podważały argumenty odwołujące się do sfery motywacyjnej składających wyjaśnienia, którzy mieli jakoby dążyć do poprawy swojej sytuacji procesowej nawet za cenę zeznawania nieprawdy. Zauważyć przy tym należało, że w przypadku apelacji pochodzących od obrońców dwóch pierwszych z wymienionych oskarżonych, okoliczności z zakresu motywacji składających wyjaśnienia stanowiły główny – a w przypadku obrońcy trzeciego z wymienionych de facto jedyny – argument mający przemawiać za niewiarygodnością owych wyjaśnień.

Tymczasem o ile bezspornym było, że wymienieni oskarżeni chcąc zyskać status tzw. małego świadka koronnego, w sposób oczywisty mieli interes prawny w tym, by dostarczyć organom ścigania nieznaną im informację o czynach i sprawcach związanych z ich własną przestępczą działalnością, to jednak twierdzenia obrony, jakoby realizując swój cel procesowy, wymienieni współoskarżeni prezentowali zmyśloną narrację, fałszywie oskarżając A. W. (1), P. M. (1), K. P., czy innych oskarżonych w sprawie – nie zostało przez apelujących wykazane. W zakresie omawianego zarzutu, apelujący obrońcy poprzestali bowiem de facto na prezentacji wyводу, który sprowadzał się do myśli, że fałszywe oskarżanie innych osób i zmyślanie faktów w sposób niejako naturalny wynika z dążenia uczestnika postępowania do uzyskania legalnych korzyści procesowych w postępowaniu karnym. Jeszcze dalej w takim myśleniu posunął się w swojej apelacji obrońca oskarżonego K. P., który wprost twierdził w zarzutach swojej apelacji, że uznanie za wiarygodne wyjaśnień tzw. małych świadków koronnych w niniejszej sprawie nie było możliwe w sytuacji, gdy posiadali oni w sprawie interes prawny.

Myślenie takie pomijało jednak okoliczność, że w interesie pomawiających było przedstawienie organom ścigania jak największej ilości informacji przydatnych dowodowo, a więc prawdziwych i dających się skutecznie zweryfikować w toku postępowania, tylko takie bowiem informacje spełniają kryteria, o których mowa w art. 60 § 3 lub § 4 k.k., warunkując tym samym możliwość uzyskania przez oskarżonego wskazanych w tych przepisach korzyści procesowych. Omawiane wywody apelacji abstrahowały też od bezspornej okoliczności, że oskarżeni J. B. (1), M. T. (2) i T. S., jak również występujący w niniejszej sprawie w charakterze świadków L. B., P. M. (2) oraz A. K., ps. (...), będący osobami związanymi, niekiedy ściśle, z narkotykowym środowiskiem przestępczym, mieli faktyczne możliwości posiąść wiedzę o czynach oskarżonych w niniejszej sprawie. Podkreślenia wymagało przy tym, że sposób zaprezentowania przez wymienionych owej wiedzy – w tym generalna wzajemna zgodność ich relacji, jej szczegółowość, jak również obecność pewnych psychologicznych wyznaczników wiarygodności relacjonowania zdarzeń, w tym umiejętność osadzenia faktów w miejscu i czasie, czy odwoływanie się do mniej istotnych szczegółów, tworzących niejako tło głównych zdarzeń – stanowił dodatkowe uprawdopodobnienie podawanych przez nich faktów.

Ze swej istoty błędne logicznie było zatem rozumowanie apelujących obrońców wymienionych oskarżonych, upatrujących w bezspornym fakcie dążenia przez tzw. małych świadków koronnych do polepszenia swojej sytuacji procesowej, niezawodnej przesłanki wniosku o tym, że podawali oni nieprawdę. Wnioskowanie takie ignorowało wszystkie ujawnione w toku postępowania przed Sądem I instancji – a omówione także powyżej – okoliczności wskazujące na pozytywną weryfikację dowodową treści wyjaśnień J. B. (1), M. T. (2) i T. S., jak również zeznań L. B., P. M. (2) i A. K., ps. (...). Z okoliczności tych wynikało, że pochodzące od wymienionych osób relacje procesowe, w zakresie, w jakim uznane zostały przez Sąd I instancji za wiarygodne – wbrew twierdzeniom apelujących obrońców – nie tylko nie były sprzeczne z żadnym innym wiarygodnym dowodem, ale też w zakresie poszczególnych objętych nimi faktów, znajdowały potwierdzenie w treści innych dowodów zgromadzonych w sprawie.

W szczególności podkreślenia wymagało, iż wiarygodności wymienionych wyżej wyjaśnień i zeznań nie podważały skutecznie wyjaśnienia apelujących oskarżonych, które – choć przeciwne w swej treści – w zakresie przeczenia sprawstwu i winie tychże oskarżonych, prawidłowo uznane zostały przez Sąd I instancji za niewiarygodne. Podkreślenia wymagało w szczególności, że sama poprawność logiczna wypowiedzi oskarżonych i ich konsekwencja w zaprzeczaniu swojej winie nie potwierdzały ich wiarygodności, w sytuacji gdy logiką sprawców było dążenie do oczyszczenia się z winy.

Odnosząc się do szczegółowego zarzutu podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego A. K., kwestionującego prawidłowość dokonanej przez Sąd I instancji oceny zeznań świadka A. K., ps. (...), wskazać należało, że oddalenie przez Sąd I instancji wniosku obrony o ponowne przesłuchanie tego świadka, było w pełni prawidłowe. Sąd I instancji dysponował zeznaniami tego świadka złożonymi w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu w jego fazie jurysdykcyjnej i mógł w sposób kompletny ocenić, która z owych relacji procesowych była wiarygodna. Sam fakt, że świadek zeznając przed Sądem zasłaniał się uwarunkowaną stanem zdrowia niepamięcią, nie wywoływał konieczności uzyskiwania od niego kolejnej relacji procesowej.

Wobec powyższego, Sąd I instancji był w pełni uprawniony do uznania omawianych wyżej wyjaśnień pomawiających współoskarżonych oraz zeznań świadków za istotne dowody w sprawie i uznania ich za wiarygodne źródła okoliczności, na których oparto rozstrzygnięcie w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonych.

Odnosząc się do podniesionych we wszystkich apelacjach – za wyjątkiem tej pochodzącej od obrońcy oskarżonego A. K. – zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności przypomnieć należało na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., wielokrotnie następnie cytowane w późniejszych orzeczeniach, w którym Sąd ten wskazał, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego w tej mierze poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych” (sygn. akt II KR 355/75, opubl. OSNGP 9/75, poz. 84, s. 12). Ponadto zwrócić uwagę należało na wyrażony tak w judykaturze, jak i w doktrynie pogląd, zgodnie z którym „ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana dopiero wtedy, gdy w procedurze dochodzenia do nich sąd orzekający uchybił dyrektywom z art. 7 k.p.k., to jest pominał istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne, bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno – odwoławczej” (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt II AKa 159/13, opubl. na stronie internetowej orzeczenia.ms.gov.pl). Jak zaś była o tym mowa powyżej, Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w niniejszej sprawie naruszenia wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów, uznając, iż rozważania Sądu meriti były w pełni prawidłowe, zgodne z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a co za tym idzie, nie stwierdzono również popełnienia przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Argumenty apelujących obrońców podniesione w zakresie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie odnosiły się do okoliczności pominiętych lub niedostrzeżonych przez Sąd Okręgowy, a jedynie sprowadzały się do polemiki z ustaleniami tego Sądu i dokonaną przez niego analizą i oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. O popełnieniu błędu przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji nie mogło być zatem mowy.

Na uwzględnienie zasługiwał wyłącznie jeden zarzut – podniesiony w apelacji jednego z obrońców oskarżonego P. M. (1), adwokata M. K. (5), to jest zarzut obrazy prawa materialnego – art. 65 § 1 k.k., poprzez jego uwzględnienie w podstawie prawnej wymiaru kary za przypisany temu oskarżonemu, w pkt 18 zaskarżonego wyroku, czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k. Jakkolwiek Sąd I instancji trafnie zauważył, że przepis art. 65 § 1 k.k. ma brzmienie stanowcze, to jednak wynikającą z niego normę błędnie zinterpretował. Ze stanowczego brzmienia owego przepisu wynika bowiem jednoznacznie, że znajduje on zastosowanie w odniesieniu do sprawy, który:

- z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu lub
- popełnia przestępstwo działając w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa oraz

- wobec sprawcy przestępstwa o charakterze terrorystycznym.

Tymczasem oskarżonemu P. M. (1) nie przypisano czynu popełnionego w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej (ani w okolicznościach opisanych w dwóch pozostałych kategoriach), ale przestępstwo polegające na kierowaniu zorganizowaną grupą przestępczą (czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k.). Przestępstwo to nie jest zaś czynem popełnianym „w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej”. Przytoczone pojęcie odnosi się do skazania za przestępstwo inne niż udział w udział w zorganizowanej grupie lub związku mających na celu popełnienie przestępstwa. Odmienne podejście oznaczałoby osobliwe i nie wytrzymujące z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania (logiki) przypisanie osobie oskarżonej tego, że „brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej działając w zorganizowanej grupie przestępczej” (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., sygn. IV KO 94/13, LEX nr 1403905, Prok.i Pr.-wkl. 2014/3/1). Oczywistym było zatem, że w odniesieniu do sprawcy, któremu przypisano czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k., zastosowanie przepisu art. 65 § 1 k.k. było wadliwe – sprzeczne z brzmieniem tego przepisu.

Do sprawców czynu z art. 258 k.k. odnosi się natomiast – co również wynika wprost z jego brzmienia – przepis art. 65 § 2 k.k. Fakt, że przepis ten reguluje sytuację prawną osób skazanych za przestępstwo z art. 258 k.k., nie oznacza jednak, że winien on być powoływany w podstawie prawnej skazania (wymiaru kary) za ten czyn. Wprost przeciwnie – „w kwalifikacjach prawnych przestępstw stypizowanych w art. 258 k.k. nie należy powoływać w podstawie wymiaru kary art. 65 § 1 k.k., a tym bardziej art. 65 § 1 i 2 k.k. oraz art. 64 § 2 k.k., albowiem do sprawcy przestępstwa z art. 258 mają odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące sprawcy określonego w art. 64 § 2, z wyjątkiem przewidzianego w tym przepisie zaostrzenia kary” (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 września 2014, sygn.. akt II AKa 74/14, LEX nr 1527139).

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt 18 jego części rozstrzygającej, w ten sposób, że z podstawy prawnej wymiaru kary, za czyn przypisany tam oskarżonemu P. M. (1), wyeliminował przepis art. 65 § 1 k.k.

Podkreślenia wymagało przy tym, że dokonana korekta podstawy prawnej wymiaru kary, będąca wynikiem uwzględnienia zarzutu naruszenia prawa materialnego, nie miała wpływ na ocenę prawidłowości samego przypisania oskarżonemu P. M. (1) sprawstwa i winy w zakresie czynu z art. 258 § 1 i 3 k.k. O prawidłowości takiego przypisania była już mowa w powyższych rozważaniach, nadto wynikała ona z samej istoty zarzutu obrazy prawa materialnego, który może okazać się skuteczny wyłącznie w sytuacji, kiedy to poczyniono prawidłowe ustalenia faktyczne co do sprawstwa i winy, a jedynie zastosowano do tak ustalonych faktów nieadekwatne przepisy prawa materialnego. Jak z kolei będzie o tym mowa w części dotyczącej orzeczenia o karze – dokonana przez Sąd odwoławczy korekta podstawy prawnej wymiaru kary pozostawała także bez wpływ na ocenę prawidłowości dotyczącego oskarżonego P. M. (1) rozstrzygnięcia o karze.

Dodać także należało, że wyeliminowanie z podstawy prawnej wymiaru kary przepisu dodanego na etapie wyrokowania przez Sąd I instancji, czyniło bezprzedmiotowym zgłoszony przez jednego z apelujących obrońców oskarżonego P. M. (1), adwokata M. K. (5), zarzut naruszenia art. 399 k.p.k., poprzez brak uprzedzenia o zmianie kwalifikacji prawnej zarzuconego oskarżonemu czynu właśnie poprzez dodanie do niej przepisu art. 65 § 1 k.k.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że – wbrew stanowisku apelujących obrońców – brak było podstaw do zakwestionowania zawartego w wyroku Sądu I instancji zaskarżonego rozstrzygnięcia co do sprawstwa i winy oskarżonych, w szczególności apelacje nie wykazały zasadnych podstaw do postulowanego przez obrońców uniewinnienia oskarżonych od przypisanych im czynów. Sąd odwoławczy uznał także, że apelujący obrońcy nie wykazali, jakoby postępowanie rozpoznawcze przed Sądem Okręgowym obarczone było wadami i brakami uzasadniającymi potrzebę jego powtórzenia. Z uwagi na to, kwestionowana przez obronę konkluzja Sądu I instancji o wypełnieniu przez oskarżonych w sposób zawiniony ustawowych znamion przypisanych im czynów – zasługiwała na aprobatę.

Na aprobatę zasługiwało także zawarte w zaskarżonym wyroku orzeczenie w przedmiocie kary. Wskazać należało, że rozstrzygnięcia z tego zakresu kwestionowali zarzutem ewentualnym – rażącej surowości kary – obaj obrońcy oskarżonego P. M. (1), adwokat M. K. (3) oraz adwokat M. K. (5), jak również obrońcy oskarżonych A. W. (1) i K. D.; w przypadku zaś oskarżonych A. K. i K. P. kwestionowanie rozstrzygnięcia o karze wynikało z zaskarżenia wyroku w całości. W przypadku wszystkich apelacji zatem, ich autorzy – nawet zaskarżając wprost orzeczenie o karze, koncentrowali się jednakże – jak była o tym mowa powyżej – na podważaniu prawidłowości samego skazania. Sąd Apelacyjny nie znalazł zaś podstaw by podzielić wyrażone w apelacjach stanowisko obrony odnośnie rażącej nadmiernej surowości wymierzonych oskarżonym kar.

Wymierzone oskarżonym P. M. (1), A. W. (1), K. D., A. K. i K. P. kary tak jednostkowe jak i łączne pozbawienia wolności oraz grzywny mieściły się w granicach ustawowego zagrożenia, należycie uwzględniały dyrektywy wymiaru kary i jawiły się jako odpowiednia reakcja prawno-karna na popełnione przez oskarżonych bezprawie.

Wbrew stanowisku apelującego obrońcy oskarżonego A. W. (1), za wymierzeniem temu oskarżonemu kar łagodniejszych nie przemawiały okoliczności związane z jego rolą w przestępczym procederze, ani ilości narkotyków, objętych jego czynami. Wbrew temu bowiem, co utrzymywał apelujący, rola oskarżonego W. – prawidłowo ustalona przez Sąd I instancji – nie była bynajmniej nieznaczną, wprost przeciwnie – czego apelujący nie zdołał skutecznie zakwestionować – oskarżony W. pełnił w grupie przestępczej rolę kierowniczą, a narkotyki, które sprowadzał do Polski, osiągały znaczne ilości.

Podobnie, wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji obrońcy oskarżonego A. W. (1), za wymierzeniem temu oskarżonemu kary łagodniejszej, niż uczynił to Sąd I instancji, nie przemawiały okoliczności dotyczące sytuacji zdrowotnej i osobistej oskarżonego. Apelujący obrońca poza hasłowym przywołaniem owych okoliczności nie podjął nawet starań ich skonkretyzowania, a tym bardziej wykazania ich łagodzącego wpływu na wymiar kary.

Zasadnych podstaw do złagodzenia kary – wbrew postulatowi zgaszonemu z kolei przez apelującego obrońcę oskarżonego P. M. (1) – nie mogły dostarczać okoliczności związane z sytuacją procesową tego oskarżonego, którego przestępstwa działalność nie stała się przedmiotem rozpoznania w jednym postępowaniu karnym, ale została podzielona – zdaniem apelującego nieprawidłowo – na trzy różne postępowania, co skutkowało orzeczeniem wobec oskarżonego trzech niezależnych od siebie kar pozbawienia wolności. Apelujący zdawał się nie dostrzegać, że właściwym sposobem reakcji na taką sytuację nie jest złagodzenie kary orzekanej w jednym z postępowań, ale odwołanie się do instytucji wyroku łącznego, przeznaczonej do tego właśnie, by porządkować sytuację prawną oskarżonego skazanego kilkoma wyrokami.

Na ocenę prawidłowości dotyczącego oskarżonego P. M. (1) rozstrzygnięcia o karze – jak wspomniano w poprzedniej części niniejszych rozważań – nie miała także wpływu dokonana przez Sąd odwoławczy korekta podstawy prawnej wymiaru kary. Oczywiście błędne przywołanie w podstawie wymiaru kary przepisów art. 65 § 1 k.k., nie oznaczało bowiem, że Sąd I instancji zastosował wobec oskarżonego M. surowszą represję karną. Wymierzona temu oskarżonemu w pkt. 18 zaskarżonego wyroku kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności nie była bynajmniej karą obostrzoną – wprost przeciwnie mieściła się ona w granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego za czyn z art. 258 § 3 k.k. i to zdecydowanie blisko dolnej jego granicy, a Sąd I instancji miarkując tę karę prawidłowo uwzględnił wszystkie dyrektywy ukarania. Stąd dokonana korekta podstawy prawnej jej wymiaru nie implikowała w żaden sposób konieczności złagodzenia tej kary.

Na aprobatę Sądu odwoławczego zasługiwały także pozostałe – zakwestionowane przez apelujących w sposób jedynie generalny – rozstrzygnięcia w przedmiocie kary, w tym orzeczenie wobec oskarżonych przypadku korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa, odpowiadające regułom ujętym w art. 45 § 1 k.k.

Wobec powyższego, nie dzielając – poza jednym wyjątkiem – zarzutów apelacji i uznając je w tym zakresie za bezzasadne, Sąd Apelacyjny – poza wspomnianą wyżej korektą kwalifikacji prawnej podstawy wymiaru kary wobec oskarżonego P. M. (1) – zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie utrzymał w mocy.

Orzekając o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, Sąd Apelacyjny uwzględnił to, że oskarżony A. W. (1) korzystał w nim z pomocy prawnej obrońcy wyznaczonego mu z urzędu. Wobec tego, na podstawie przepisów § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714), obrońcy temu zwrócono koszty obrony udzielonej z urzędu w tymże postępowaniu.

Nadto, na podstawie przepisów art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k., zwolniono oskarżonych od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Uwzględniono przy tym sytuację majątkową oskarżonych i ich możliwości zarobkowe, w tym perspektywę odbywania przez nich kar izolacyjnych, co nakazywało przyjąć, że pokrycie tychże kosztów byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe. Z tych samych względów, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o kosztach sądowych w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 ze zmian.), zwolnieniem od kosztów objęto opłatę za II instancję.

Marek Kordowiecki Krzysztof Lewandowski Mariusz Tomaszewski